

Reportaż filmowy o II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju

MOSKWA (PAP). Na ekranach kin moskiewskich wyświetlany jest reportaż filmowy z II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie.

Cena 15 groszy

KURIER korywalski

Str. 1

Sobota 2 grudnia 1950 r.

Nr 117

Okupując wyspę Tajwan — odwiecznie chińską ziemię Rząd Stanów Zjednoczonych pogwałcił zobowiązania międzynarodowe i naruszył integralność Chin

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). DNIA 27 LISTOPADA MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR A. WYSZYŃSKI WYGŁOSIŁ NA POSIEDZENIU KOMISJI POLITYCZNEJ ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ PRZEMÓWIENIE NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

Delegacja Związku Socjalistycznych Republik Rad przedstawiła Zgromadzeniu Ogólnemu do rozpatrzenia sprawę agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Jak wiadomo, dnia 27 czerwca 1950 roku prezydent Stanów Zjednoczonych oficjalnie oświadczył, że wydał 7 flocie USA rozkaz, by, z zastosowaniem przemocy, podjęła działania w stosunku do wyspy chińskiej Tajwan (Formoza).

oslaniając to rzekoma koniecznością „zapobieżenia wszelkiej napaści na Formozę”.

W wykonaniu tego rozkazu morskie siły zbrojne USA zostały skierowane ku wybrzeżom Tajwanu, ustanowiły blokadę morską tej wyspy i zaczęły patrolować w cieśninie Tajwan. Następnie porty Tajwanu przekształcono w bazy amerykańskich sił zbrojnych, a nieco później na Tajwan przeniesły się, urządzając tam swą bazę, niektóre formacje lotniczych

sił zbrojnych USA wraz z całym swym licznym personelem.

Amerykańskie siły zbrojne, gwałcąc brutalnie zasady i normy prawa międzynarodowego, okupowały w ten sposób wyspę Tajwan i jej wody terytorialne i usadowiły się zarówno w strrefie Tajwanu jak i na samej tej wyspie chińskiej jak na podbitym obszarze. Tymczasem wiadomo powszechnie, że Tajwan jest ziemią odwiecznie chińską, że stanowi on integralną część Chin.

Wynika to:

z faktu wielowiekowej przynależności Tajwanu do Chin, z narodowościowego składu ludności tej wyspy, składającej się, z według ostatnich danych, w 98 proc. z Chińczyków

I wreszcie z porozumień międzynarodowych zawartych w toku drugiej wojny światowej. Delegacja ZSRR miała już możliwość zwrócenia uwagi Komisji na porozumienia między narodowe zawarte w Kairze i Poczdamie w sprawie Tajwanu, pod którymi widnieje podpis rządu USA — porozumienia w sprawie zwrotu Tajwanu Chinom

Zwracaliśmy również uwagę na oświadczenia prezydenta USA Trumana i sekretarza stanu Achesona złożone w styczniu b. r., w których wspomnieli oni o międzynarodowych zobowiązaniach USA wynikających z porozumień zawartych w Kairze i Poczdamie w sprawie zwrotu Tajwanu Chinom i włączenia tej wyspy w skład Chin jako ich integralnej części.

Pan Truman i p. Acheson w swych oświadczeniach zapewnili, że Stany Zjednoczone nie będą ingerowały w sprawę Tajwanu i w ogóle w sprawy wewnętrzne Chin.

Z autorytatywnych tych wyjaśnień kierownika amerykańskiej polityki zagranicznej — sekretarza stanu — w związku z jeszcze bardziej autorytatywnym wyjaśnieniem prezydenta USA Trumana wynika-

ją jasno co najmniej trzy okoliczności:

1. Niewątpliwą przynależnością Tajwanu do Chin jako integralnej części terytorium chińskiego,

2. niedopuszczalność podejmowania działań, o których tutaj mowa, albowiem wszyscy oceniliby to jako pogwałcenie zobowiązań załączonych uroczystie przez Stany Zjednoczone i to nie jeden raz, a mianowicie w Kairze i w Poczdamie, w porozumieniu kairskim i poczdamskim,

3. uznaniu faktu, że próby utworzenia na Tajwanie administracji nie pod kontrolą rządu chińskiego, lecz pod kontrolą władz okupacyjnych lub ONZ oznaczałyby próbę odwołania Tajwanu od Chin i pogwałcenia wskazanych wyżej zobowiązań.

Takie to stanowisko w sprawie Tajwanu zajmowały Stany Zjednoczone na początku 1950 roku.

Wbrew jednak tym i innym oświadczeniom rząd USA brutalnie pogwałcił swe zobowiązania w stosunku do Tajwanu przyjęte w myśl wskazanych wyżej porozumień w Kairze i Poczdamie. Rząd USA zagarnął Tajwan, poddał go okupacji przez swe siły zbrojne i tym samym narwał interrelacje terytorialną Chin, depcząc bezceremonialnie elementarne normy prawa międzynarodowego i zasady Kartę Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(Dalszy ciąg przemówienia ministra Wyszyńskiego w dniu jutrzejszym).

Dr Stefan Jedruchowski

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

Akcja ogólnonarodowa o wielkim znaczeniu — Narodowy Spis Powszechny

„Trybuna Ludu” z dnia 30. 11. br. zamieściła artykuł dr. S. Jedruchowskiego, zastępcy przewodniczącego P. K. P. G. Podajemy poniżej obszernie fragmenty tego artykułu.

Narodowy Spis Powszechny jest to rodzaj badania statystycznego, przeprowadzonego jednocześnie w całym kraju i pozwalającego obliczyć statystycznie istotne elementy stanu faktycznego, tak jak one się przedstawiają w określonej chwili, jak gdyby z fotograficzną dokładnością.

Państwo Ludowe w sposób planowy kieruje procesami „gospodarczymi, a po to, by kierować nimi w sposób planowy, musi się oprzeć na jak najbardziej dokładnych wiadomościach statystycznych, uzyskanych między innymi drogą spisu powszechnego.

Spis powszechny nie stawia sobie żadnych celów fiskalnych, natomiast po opracowaniu jego wyników, ułatwi opracowanie planów perspektywicznych, rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki i rodziny, obliczonych na 15—20 lub więcej lat, ułatwi dokładniejsze i głębsze opracowanie następnego po Planie Sześcioletnim wieloletniego planu rozwoju gospodarczego kraju, a także umożliwi porównanie cyfr Planu Sześcioletniego w toku jego wykonania.

Ogromne znaczenie dla planowania rozwoju naszej gospodarki rolnej będzie miał spis gospodarstw rolnych, obejmujący między innymi takie dane, jak powierzchnia gruntów według tytułu własności i rodzaju użytkowania, zasiewy w 1949 - 50 r. inwentarz żywy oraz maszyny i narzędzia rolnicze. Dane te ma-

ją zasadnicze znaczenie dla planowania pomocy Państwa średniorolnym i małorolnym gospodarstwom chłopskim, a w szczególności dla planowania rozwoju i rozmieszczenia kontraktacji, dla planowania skupu produktów rolnych przez Państwo w skali ogólnokrajowej, dla planowania zaopatrzenia wsi w nawozy sztuczne, w traktory i maszyny rolnicze oraz w inne artykuły przemysłowe, dla planowania rozwoju rolnego przez myślę przetwórczego.

W szczególności należy podkreślić konieczność posiadania dokładnych danych statystycznych w zakresie inwentarza żywego. Brak danych lub niedokładne dane na tym odcinku mogą powodować pewne trudności dla szerokiego mas chłopskich.

Dokładna znajomość stanu pogłowia posiada kapitalne znaczenie dla planowania dalszego rozwoju hodowli, a w szczególności dla planowania rozwoju bazy paszowej.

Narodowy Spis Powszechny ma za zadanie dostarczyć takich danych, niezbędnych do prowadzenia gospodarki planowej na szereg lat.

W tym świetle jasne jest ogromne znaczenie powodzenia spisu dla szerokiego mas ludności pracującej. Dla klasy robotniczej, dla chłopów, dla całego narodu. Nie jest przypadkiem, że spis powszechny nazywa się narodowym. Posiada on głębokie znaczenie dla życia całego narodu, dla jego rozwoju, dla rozwoju jego sił wytwórczych, jego dobrobytu i kultury.

(Dokończenie na str. 2)

Publiczna sesja teoretyczna poświęcona pracom JOZEFA STALINA o językoznawstwie

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy redakcji „Nowych Drog” i Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR odbędzie się dnia 4 grudnia br. w sali Rady Państwa publiczna sesja teoretyczna, poświęcona pracom J. Stalina o językoznawstwie.

Znaczenie prac J. Stalina o językoznawstwie wykracza daleko poza granice jednej tylko dziedziny nauki — są one twórczym rozwinięciem materializmu dialektycznego i historycznego, mają zasadnicze znaczenie dla wszystkich nauk, a przede wszystkim dla nauk społecznych.

Sesja zgromadzi pracowników naukowych i działaczy frontu ideologicznego z całego kraju. Na sesji wygłoszone będą trzy referaty: 1) o bazie i nadbudowie, 2) o niektórych zagadnieniach filozoficznych w związku z pracami J. Stalina, 3) o zagadnieniach językoznawstwa.

Szereg pracowników naukowych z dziedziny filozofii, eko-

nomii, historii prawa, językoznawstwa, teorii sztuki zgłoszą swój udział w dyskusji po referatach.

Zakończenie sesji naukowej w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończyły się obrady wspólnej sesji naukowej wydziału literatury i języka Akademii Nauk ZSRR i Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR. Jak podawaliśmy już, sesja ta poświęcona była zagadnieniom wykładania języków w szkołach w świetle ostatnich prac Stalina z dziedziny językoznawstwa.

Uczestnicy sesji powzięli uchwałę, w której podkreślili wyjątkowe znaczenie, jakie posiadają dla szkolnictwa radzieckiego prace Józefa Stalina w zakresie językoznawstwa.

Koreańskie wojska ludowe 30 km od Phenian

Cała 7-ma dywizja amerykańska zagrożona odcięciem

LONDYN (PAP). Korespondenci prasy zachodnio-europejskiej donoszą z Korei, że odwrót wojsk amerykańskich i południowo-koreańskich pod silnym naciskiem ludowej armii koreańskiej odbywa się w dalszym ciągu. Według informacji korespondenta agencji Reutersa, 8 armia amerykańska cofnęła się na linie obronne o 80 km. na północ od rzeki Czongczon. Wojska ludowe zdobyły miasto Kunuri.

Oddziały Armii Ludowej znajdują się obecnie w odległości około 30 km od Phenianu. — Dotychczasowa szybka akcja oddziałów Armii Ludowej doprowadziła do otoczenia wielu oddziałów amerykańskich i brytyjskich. Cała 7 dywizja amerykańska została zagrożona kompletnym odcięciem.

Korespondent francuskiej agencji prasowej donosi, że wszystkie oddziały amerykańskie i południowo-koreańskie znajdują się w odwrocie.

Wyrok Śmierci w procesie sabotażystów z dolnośląskich PGR

WROCLAW (PAP). Przed Sądem Wojskowym Rejonowym we Wrocławiu zakończył się proces oskarżonych sabotażystów wrocławskich PGR.

Oskarżeni z nienawiści do „Polski Ludowej” stosowali w różnych formach akty sabotażu i dywersji, m. in. nie wykonywali planów produkcyjnych, omiotalych i dostaw nasion kwalifikowanych zbóż ozimych, larwch i rzepaku do akcji siewnej, jak również celowo orządzili chaotyczną i bezplanową gospodarkę na powierzonych im odcinkach pracy, podrywając w ten sposób autorytet PGR jako wzorowych ośrodków socjalistycznej gospodarki.

Zeznania kilkudziesięciu świadków i opinia biegłych potwierdziły w całej rozległości zarzuty aktu oskarżenia.

Sąd uznał oskarżonych za winnych sabotażu w okresie budowy socjalizmu w kraju i, biorąc pod uwagę ich szkolenie czynił społeczny, wydał wyrok, mocą którego oskarżeni skazani zostali:

DZIEDZIC — NA KARĘ ŚMIERCI, Głowiński na karę dożywotniego więzienia, Mackowiak na 14 lat więzienia, Jakubowski i Szymanski na karę po 13 lat więzienia, Geyzler i Stepiński — po 12 lat więzienia, Bukowski — 10 lat, An draszak — 5 lat oraz Kubaczyk — na 3 lata więzienia.

Tęgoroczna Barbarka świętem załóżonych górników

KATOWICE (PAP). W obliczu nadejścia Święta Górnika w wszystkich kopalniach czynione są przygotowania do uroczystego obchodu zbliżającego się dnia 4 grudnia. Również i młodzież szkół górniczych, nasze przysiężne kadry kopalniane, którym poświęcona będzie niedziela poprzedzająca Barbarkę radośnie obchodzą ten dzień. Przed Barbarką górnicy dokonują bilansu swoich osiągnięć produkcyjnych, uzyskanych w pierwszym roku Planu 6-letniego.

Ambasador Stanów Zjednoczonych złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 30 listopada br. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej p. Joseph Flack'a który złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające ambasador Joseph Flack oświ-

adził, że Stany Zjednoczone obserwowały, jak naród polski ze swą wielką odwagą przechodził ciężką próbę ostatniej wojny z największą sympatią śledzą dziś nasze dzieło odrodzenia. Ambasador Flack, zapewnił, że podejmuje swoje obowiązki z głębokim pragnieniem wznowienia długotrwałych więzów przyjaźni między narodem polskim i amerykańskim.

Odpowiedź Prezydenta RP.

Odpowiadając ambasadorowi Flack'owi, Prezydent RP powiedział m. innymi:

Po ciężkiej próbie ostatniej wojny, naród polski buduje obecnie swe życie z wielkim zapalem i z mchem, świadczącym najdobitniej o zwartości całego naszego narodu w walce o pokój i rozkwit naszego państwa — zwartości usładowanej w obliczu wszelkich sił łowach odrodzenia neohitlerowskiego militarysty.

Więcej, że głębokie tradycje i przyjaźni między narodem polskim i amerykańskim, mimo zakłóceń autorują sobie skutecznie drogę w służbę pokoju.

Własnoręcznymi podpisanymi potwierdzają wierni województwa szczecińskiego żądanie ustanowienia stałej administracji kościelnej

Jak donoszą nasi korespondenci, katolicy zamieszkujący Ziemię Zachodnią w miastach i wsiach zwracają się coraz liczniej do Episkopatu polskiego z żądaniem zatwierdzenia księży i ich parafii pełniących dotychczas funkcje tymczasowych administratorów kościołów, jako stałych proboszczów.

Żądanie to mieszkańcy na-

szego województwa potwierdzają własnoręcznymi podpisanymi. Między innymi złożyli swe podpisy wierni z parafii Pustków w liczbie 78 podpisów, Rewal — 41, Kusin — 28, PGR Cerkwica — 76, Słiwin — 55, gromada Cerkwica — 33, Skorbatowo 82, Niechorze — 31, gromada Nowe Słiwin — 9, Janowo — 10, PGR Drezowo — 24. (JG)

W celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Azji

Chiny Ludowe domagają się wycofania wojsk USA z wyspy Taiwan i Korei oraz publicznego potępienia rządu Stanów Zjednoczonych za agresję przeciwko Chinom i Korei

Dalszy ciąg przemówienia delegata Chin w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). W dniu wczorajszym podaliśmy streszczenie pierwszej części przemówienia przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej Wu Hsiu-Czuan w Radzie Bezpieczeństwa, która rozpatruje obecnie skargę z powodu zbrojnego wtargnięcia na Taiwan. Przypominamy, że Wu Hsiu-Czuan zażądał usunięcia z ONZ przedstawicieli kilku kuomintangowskiej i dopuszczenia do tej organizacji legalnych delegatów Chińskiej Republiki Ludowej. Mówca stwierdził, że bez udziału legalnych delegatów Chin — Organizacja Narodów Zjednoczonych nie może podejmować legalnych uchwał w jakichkolwiek bądź poważnych zagadnieniach lub rozwiązywać jakiegokolwiek bądź ważne problemy, zwłaszcza te, które dotyczą Azji.

Taiwan jest nieodłączną częścią Chin — oświadczył Wu Hsiu-Czuan — i był nieodłączną częścią Chin na długo przed zdobyciem niepodległości przez Stany Zjednoczone.

Stany Zjednoczone, usiłując niesprawiedliwie wtargnąć na Taiwan i jego okupację utrzymują obecnie, że sprawa statutu Taiwanu nie została jeszcze rozwiązana. Wydając rozkaz podjęcia agresji przeciwko Taiwanowi, Truman twierdził, że określenie przyszłego statusu Taiwanu winno być odroczone do chwili przywrócenia bezpieczeństwa na Oceanie Spokojnym, zawarcia traktatu pokojowego z Japonią

lub też do chwili rozpatrzenia tego zagadnienia przez ONZ. W związku z tym oświadczył Wu Hsiu-Czuan że statut Taiwanu został już dawno określony i że ONZ nie ma absolutnie żadnego prawa do zmiany tego statutu.

Każda decyzja Zgromadzenia Ogólnego „w sprawie tzw. statutu Taiwanu — czy będzie to decyzja o przekazaniu wyspy Stanom Zjednoczonym pod bezpośredni zarządek, czy

też pod maską „powiernictwa”, czy „neutralizacji”, czy też o przewlekanu sprawy przy pomocy „badań” i tym samym o utrzymaniu obecnego statusu rzeczy faktycznej okupacji amerykańskiej — oznaczać będzie w istocie zabór prawnie należącego do Chin terytorium i poparcie agresji USA przeciwko Taiwanowi, wbrew woli narodu chińskiego. Każda taka decyzja będzie niesprawiedliwa i bezprawna”.

rekańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej — w wielkiej walce wyzwolenczej narodu koreańskiego przeciwko agresji amerykańskiej”.

Naród chiński odeprze każdą agresję imperialistyczną

Zwycięstwo chińskiej rewolucji ludowej natchnęło i dodało otuchy uciśnionym narodom całej Azji i ich walce o wyzwolenie narodowe. Jednakże imperializm amerykański nie chce pogodzić się z rozwianiem swego marzenia o panowaniu nad Azją i dlatego traktuje zwycięski naród chiński jako najpoważniejszą przeszkodę na drodze do osiągnięcia swego celu — panowania nad Azją. Z tego powodu — powiedział Wu Hsiu-Czuan — imperializm amerykański uciekł się do jawnej i bezpośredniej agresji przeciwko Chinom”.

„Obecnie imperializm amerykański zmierza stara drogą agresji przeciwko Chinom i Azji, na którą wkroczył imperializm japoński w latach 1894 — 1895, mając jednak nadzieję, że potrafi działać szybko. Jednakże rok 1950 nie jest rokiem 1895, czasy i okoliczności zmieniły się. Naród chiński powstał.

Naród chiński, który na kontynencie chińskim zwycięsko obalił rządy imperializmu japońskiego i amerykańskiego oraz ich pachołka Czang Kal-szeka, bez wątpienia potrafi wypędzić agresorów amerykańskich i odzyskać Taiwan i inne terytoria, należące do (C)

Stany Zjednoczone systematycznie wzmacniają militarne otoczenie Chińskiej Republiki Ludowej, przygotowując się do dalszych ataków na Chiny i dając do sprokowania trzeciej wojny światowej.

dy nie bał się i nigdy nie będzie się bać wojny, która jest oporem wobec agresji.

Zadecyzowanie militarne rządu USA ani posługiwanie się przezeń w swych celach imieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych nie zmieniają niezłomnej decyzji narodu chińskiego, który postanowił odzyskać Taiwan i wszystkie inne terytoria, należące do Chin. Taka jest niezłomna i niezlomna wola 475 milionowego narodu chińskiego. Stany Zjednoczone winny ponieść pełną odpowiedzialność za wszystkie następstwa, które mogą powstać w wyniku ich wtargnięcia i okupacji Taiwanu”.

Chiny Ludowe domagają się potępienia rządu USA

Wu Hsiu-Czuan podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa zobowiązana jest zastosować sankcje wobec Stanów Zjednoczonych w związku z ich zbrodniczą agresją w Chinach i w Korei.

W zakończeniu przedstawiciel chiński oświadczył, że proponuje co następuje:

1. Aby Rada Bezpieczeństwa ONZ publicznie potępiła rząd USA za jego zbrodnicze akty zbrojnej agresji przeciwko terytorium Chin i Taiwanu oraz za jego zbrojną interwencję w Korei i podjęła konkretne kroki w celu zastosowania wobec niego surowych sankcji;

2. Aby Rada Bezpieczeństwa ONZ niezwłocznie podjęła skuteczne kroki w celu osiągnięcia całkowitego wycofania przez rząd USA jego agresywnych sił zbrojnych z Taiwanu,

w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Oceanie Spokojnym i w Azji.

3. Aby Rada Bezpieczeństwa ONZ podjęła skuteczne kroki w celu zapewnienia wycofania z Korei sił zbrojnych USA i wszystkich innych krajów oraz w celu umożliwienia narodom Korei północnej i południowej uregulowania samemu wewnętrznym sprawom Korei, co przyczyni się do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

W końcu Wu Hsiu-Czuan ostro zaprotęstował przeciwko postępowaniu przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa — Beblera, który wraz z przedstawicielem USA uciekł się do niesławnej procedury, wskutek czego przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej publicznie został pozbawiony prawa pierwszeństwa w wygłoszeniu przemówienia.

Agresja amerykańska w Korei — poważną groźbą dla bezpieczeństwa Chin.

Wu Hsiu-Czuan wykazał absurdalność twierdzenia, jakoby celem agresji USA na Taiwanie było utrzymanie bezpieczeństwa na Oceanie Spokojnym, jakoby była ona „posunięciem tymczasowym”, mającym na celu „lokalizację” konfliktu koreańskiego. Stany Zjednoczone rozpętały wojnę domową w Korei, ale wojna w Korei nie może być wykorzystana jako pretekst dla agresji amerykańskiej na Taiwanie. Stany Zjednoczone rozpracowały swą politykę zbrojnej agresji przeciwko Taiwanowi na długo przed rozpoczęciem wojny domowej w Korei. Na potwierdzenie tej tezy Wu Hsiu-Czuan przytoczył doniesienia prasy amerykańskiej, dotyczące wojennych planów USA.

Naród chiński konsekwentnie popierał wszystkie propozycje, zmierzające do pokojowego uregulowania kwestii

koreańskiej i prawdziwej lokalizacji wojny w Korei. Naród chiński żywi gorącą nadzieję, że bezpieczeństwo w rejonie Oceanu Spokojnego zostanie przywrócone. Jednakże wojna w Korei rozszerza się, a bezpieczeństwo na Oceanie Spokojnym zostało zachwiane wskutek agresywnych działań Stanów Zjednoczonych.

Agresja Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom — ciągnął dalej Wu Hsiu-Czuan — nie jest przypadkiem. Jest ona następstwem amerykańskiej polityki agresji wobec Chin. Imperializm amerykański od dawna już dążył do ustanowienia swego wyłącznego panowania w Chinach. Nie bacząc na przyjaźń między narodem amerykańskim i chińskim, imperializm amerykański zawsze był w Chinach zdradzieckim agresorem, zmierzającym do podżądania

grabionych bogactw z innymi imperialistami.

Naród chiński zupełnie słusznie nie wszystkie zbrodnie tyranii Czang-Kal-szeka kładzie na karb imperialistów amerykańskich. Naród chiński nigdy nie zapomni krwawego długu imperialistów amerykańskich. Imperialiści amerykańscy nie wtapiliw nie dołają uniknąć poważnej odpowiedzialności, która powinna ponieść za wszystkie zbrodnie, popełnione przez bandytów Czang-Kal-szeka na narodzie chińskim. Rece imperialistów amerykańskich splamione są krwią narodu chińskiego. Naród chiński ma pełne prawo, aby oskarżyć rząd USA o krwawe zbrodnie przeciwko narodowi chińskiemu, popełnione za pośrednictwem marionetki amerykańskiej — Czang-Kal-szeka.

Wszystkie wysiłki USA spaliły na panewce. Jednakże Stany Zjednoczone wciąż nie chcą przyznać się do ostatecznej klęski i obecnie koncentrują na Taiwanie swe agresywne działania przeciwko Chinom.

Wu Hsiu-Czuan oświadczył, że agresja amerykańska przeciwko Korei była od początku poważną groźbą dla bezpieczeństwa Chin, które od Korei dzieli tylko wąska rzeka.

Delegat chiński poinformował o ofiarach i szkodach, jakie spowodowało bombardowanie i ostrzeliwanie terytorium chińskiego przez Amerykanów. Chiński rząd ludowy niejednokrotnie protestował w ONZ i domagał się, aby podjęła ona kroki w celu położenia kresu oburzającym działaniom USA i zapewnienia wycofania amerykańskich sił agresywnych z Korei, aby zapobiec rozszerzeniu się wojny.

Ale blok amerykański przy pomocy swych manewrów uniemożliwiał dotychczas przedstawicielowi Chin przedstawienie dowodów w sprawie tego punktu porządku dziennego.

„Naród chiński — stwierdził Wu Hsiu-Czuan — na własne oczy widział jak Taiwan padł ofiarą agresji i jak potęga agresywnej wojny, podjętej przez Stany Zjednoczone przeciwko Korei, zaczęła zbliżać się do niego. I wówczas wielu Chińczyków ogarniętych słusnym gniewem, dobrowolnie zaoferowało się pomóc narodowi koreańskiemu. Opór przeciwko agresji amerykańskiej oparty jest na oczywistych zasadach sprawiedliwości i rozsądku. Chiński rząd ludowy zdecydowanie nie widzi żadnych podstaw, aby przeskądzać dobrowolnemu wyjątkowi Chińczyków do Korei dla udziału — pod dowództwem armii ludowej Ko-

Oreddie do ONZ wskazuje drogę do trwałego pokoju

List otwarty prof. Bernala do redakcji „Times”

LONDYN, PAP. — Wybitny działacz społeczny i bojownik o sprawę pokoju w Wielkiej Brytanii prof. Bernal wystosował do redaktora dziennika „Times” list otwarty, którego treść została opublikowana na łamach tego pisma.

W liście tym prof. Bernal stwierdza m. in., że II Światowy Kongres Pokoju ogłosił do ONZ oredzie, zastępujące na najgłębsze roz-

ważenie przez odpowiedzialne czynniki Wielkiej Brytanii. W oredziu tym zawarte jest pierwsze po zakończeniu wojny, jasne i zrosumiałe sformułowanie wytycznych polityki, zmierzającej do osiągnięcia trwałego pokoju.

W dalszym ciągu swego listu prof. Bernal omawia propozycje rozbrojenia, zakazu broni atomowej i stworzenia skutecznej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu i kończy swój list następującym oświadczeniem:

„W chwili obecnej zmuszeni jesteśmy wybierać między szybkim

zwiększaniem zbrojeń, prowadzącym na krawędź wojny powszechnej, a polityką, która otwiera nam drogę do światła rozsądku, pokoju i utrzymania niezłomności przez wszystkie państwa. Być może istnieje więcej dróg do osiągnięcia tego celu, jednak droga wskazana w oredziu Kongresu jest jedną z nich i zasługuje na głęboką rozważę. Droga ta wywarła szeroki wpływ na opinie światową poza granicami Wielkiej Brytanii. Stanowi ona realną i poważną podstawę do rozmów i osiągnięcia pozytywnych wyników”.

Audycje pokojowe w BBC?

LONDYN (PAP). Po powrocie z Warszawy delegacja brytyjska opracowała plan działania celem spopularyzowania uchwały II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie i sprawozdań z jego przebiegu.

M. inn. brytyjscy obrońcy pokoju postanowili zwrócić się do rozgłośni radiowej BBC z żądaniem udzielenia imięsna w programie dla sprawozdań z Kongresu w Warszawie.

Represje w Anglii za udział w Kongresie Pokoju

LONDYN (PAP). Dwaj delegaci brytyjscy, pracownik drukarski Freddy Layton oraz robotnik V. Finlayson po powrocie z Warszawy, gdzie brali udział w obradach Kongresu Obróńców Pokoju, dowiedzieli się, iż dyrekcja zakładów, w których pracowali — zwolniła ich z pracy. Tak zwolnienia z pracy za udział w Kongresie Obróńców Pokoju wywołał wśród towarzyszy pracy obu zwolnionych głębokie oburzenie.

Oskarżeni duchowni czesostłowaccy przyznają się do wyrotowej działalności

PRAGA (PAP). W dalszym ciągu procesu przeciwko 8-ciu członkom wyższej hierarchii kościelnej w Pradze, oskarżonym o zdradę i szpiegostwo, sąd rozpoczął przesłuchiwanie oskarżonych.

Jako pierwszy zeznawał archidiacon katedry Sw. Wita, prałat dr Józef Czihak. Oskarżony przyznał się, iż jest winien działalności antypaństwowej, polegającej na przekazywaniu informacji szpiegowskich otrzymanych od arcybiskupa praskiego Herana przedstawicielom Watykanu w Pradze. Czihak opowiedział do-kiadnie o tym, w jaki sposób uprawiał działalność przestępczą, skierowaną przeciwko ustrojowi demokratycznemu w Czechosłowacji.

Następnym oskarżonym, kanonik katedry Sw. Wita dr. Jaroslav

Kulacz w okresie okupacji hitlerowskiej współpracował z gestapo. Z powstaniem w Czechosłowacji ustroju demokratycznego oskarżony nie chciał się pogodzić i wraz ze swoimi współpracownikami prowadził akcję wyrotową przeciwko władzy ludowej. Oskarżony przyznał się, że zdawał sobie sprawę ze słabości spiskowców i w dążeniu do swych celów pokładał nadzieję w interwencji z zewnątrz, a mianowicie ze strony anglo-amerykańskich imperialistów.

Oskarżony Kulacz stwierdził, że jego aktywność wzrosła szczególnie po wydarzeniach lutych w 1948 r. W akcji swej kierował się or wskazówkami nuncjatu ry papieskiej w Pradze i arcybiskupa Herana.

Proces trwa.

Narodowy Spis Powszechny

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Jakże głupie i śmieszne, a zarazem niekzemne, są rozsiwane przez elementy reakcyjne pogłoski, jakoby spis miał prowadzić do konfiskaty inwentarza, ruchomości i t.p. Są to oszczerstwa, przy pomocy których reakcja usiłuje siać niepokój i panikę, przeszkodzić dalszemu usprawnieniu naszej polityki gospodarczej i narazić na dotkliwe szkody ludzi, dających posłuch tym bezsensownym pogłoskom, a szczególnie na wsi.

Narodowy Spis Powszechny nie służy i nie będzie służyć żadnym doraźnym zarządzeniom gospodarczym. Ze spsem nie będą połączone żadne zmiany ani w polityce podatkowej, ani w organizacji skupu produktów rolnych, ani w żadnej innej dziedzinie polityki gospodarczej państwa.

Wiadomości, uzyskane przez komisarzy spisowych, otoczone są tajemnicą statystyczną i nie mogą być użyte do żadnych innych celów poza obliczeniami statystycznymi. Wypełnione formularze statystyczne zostaną natychmiast odesłane do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, gdzie dane z formularzy zostaną przeniesione na specjalne karty statystyczne, ale bez żadnych nazwisk i adresów, a wstępne formularze zostaną zniszczone. Przeprowadzając spis, państwo nie interesuje się danymi indywidualnymi,

odnoszącymi się do poszczególnego, takiego czy innego obywatela, lecz tylko liczbami ogólnymi, wynikowymi dla całej gminy, powiatu, miasta, województwa i wreszcie dla całego terytorium państwowego.

Przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego w chwili, kiedy imperialiści w krajach zachodnich usiłują szerzyć psychozę wojennej, stanowi jeszcze jeden dowód woli pokoju i twórczej pracy ze strony naszego narodu.

Podjęmowane przez wrogów Polski Ludowej i wszelkie agencje imperialistyczne próby budzenia niepokoju i znieszczenia wyników spisu spotykają się niewątpliwie z należytą odprawą. 120-ty sięcna armia komisarzy spisowych spełni ofiarne i rzetelnie swój obowiązek, zgodnie z rozporządzeniami i instrukcjami. Wielomilionowe masy obywateli Polski Ludowej, świadome interesów społecznych, spełnią swój obowiązek, udzielą poparcia komisarzom spisowym, odpowiadając rzetelnie i zgodnie z prawdą na pytania objęte spsem.

Dzięki świadomej, obywatelskiej postawie wielomilionowych rzesz, Narodowy Spis Powszechny spełni swe wielkie zadania, które służą sprawie umocnienia naszego państwa i podniesienia poziomu dobrobytu i kultury całego kraju.

Kronika Białogardu

W ramach Miesiąca Przyjaźni Polako-Radzieckiej, podjęto w powiecie białogardzkim akcje zakładania nowych kół TPPR.

Do chwili obecnej w powiecie powstało 45 nowych kół, do których należy 1200 członków. Nowe koła zostały utworzone we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. Do dnia 15 grudnia koła TPPR obejmują wszystkie zakłady pracy i gromady powiatu. Koła TPPR prowadzą akcje odzieżową na temat „Pomoc ZSRR w Planie 6-letnim”. (ks)

Wzrost liczby słuchaczy Białogardzkiego radiowozła to dalszy postęp w akcji radiofonizacji powiatu. W r. b. radiofonizowano całkowicie miasto Karłino oraz wsie Rogowo, Radłino, Deberżyno i Bysalno. Przez tego radiofonizacja objęła 8 szkół, 8 świetlic, 9 zakładów pracy, 2 osiedla robotnicze oraz Dom Starców w Zwinisławiu. Radiowozła w Białogardzie wykonał tegoroczny plan radiofonizacji w 114 proc. (ks)

W Białogardzie odbył się występ zespołu artystycznego Armii Radzieckiej, na który złożyły się tańce i pieśni żołnierskie i ludowe. (ks)

PRZZ w Białogardzie powinna zainteresować się zamieszkałym dachem „Domu Kultury”, który porządkuje pod opieką PRZZ. Szybka naprawa dachu zapobiegnie dalszej dewastacji budynku. (ks)

Z frontu walki o chleb

Kułacy z Kanina odstawiają zboże

Przewodniczącym „trójki” gromadkiej w Kaninie powiatowej jest średniorolny chłop Stanisław Pingelski. Nie miał on w młodości łatwego życia. Do wybuchu wojny pomagał matce — wdowie na 3 hektarowej gospodarce w pow. olechańskim. Dwukrotnie spalili się im całe zabudowania gospodarstwa. Poznał on dobrze machinacje bogaczy wiejskich, do których musiał chodzić na odrobek za wypożyczone konie, maszyny czy siano. Ażby spłacić długi i podatki zaraz po zbiorach musiał sprzedawać swoje zboże za bezcen spekulantom i widział jak ci, na przednówka, sprzedawali je po lechwiarskiej cenie. Dlatego z całym zapalem podszedł do planowego skupu zboża, zdając sobie doskonale sprawę, że niezależnie on małe i średniorolnych chłopów od spekulantów i bogaczy wiejskich.

Gromada darzy go pełnym zaufaniem. Jest on również radnym GRN, sekretarzem gromadzkim ZSCh oraz mężem za ufania. Sam dla przykładu zadeklarował do odstawy z 7 ha gruntów ornych 20 q żyta, 5 q jęczmienia, 2 q owsa i 1 q pszenicy. Mimo jednak dużego wkładu pracy przewodniczącego oraz osadników Łuczyny, Jedrasika, Łysakowskiego i soltysa Koszrzewy, na skutek sabotażu i wrogiej roboty bogaczy wiejskich w Kaninie wyniki planowego skupu są nienajlepsze. Na zatwierdzony przez gromadę plan 92 ton zboża, zadeklarowano zaledwie około 50 ton.

— Planu dotychczas nie wykonaliśmy — mówi Pingelski — bo we wsi jest dużo kulaków, którzy uchylają się od deklaracji i odstawy, albo też deklarują bardzo mało. Na zabranie i w rozmowach tłumaczy się, że w tym roku był rzekomo słaby urodzaj, że jeszcze nie mieli, więc nie wiedzą jakie będą mieli nadwyżki. Ostatnio jednak pod naciskiem całej gromady, bogacze zaczynają odstawiać zboże do punktów skupu. Lubi się zawiązywać już do magazynu 10 q. Inni też zaczynają odstawiać więcej. Jutro rozpoczynamy omloty u Franciszka Stana. Uprawia on 27 ha, a poza po-

datkiem gruntowym na skup zadeklarował, tylko 2 q. Tam będziemy młócić chyba przez cały tydzień i wymłócimy może 30 ton.

TYPOWY OKAZ BOGACZA WIEJSKIEGO

Stan jest typowym przykładem bogacza wiejskiego i wyzyskiwacza. Posiadał w Centralnej Polsce duże gospodarstwo rolne, które oddał synowi, a sam przyjechał na Ziemię Zachodnią, gdzie wziął 27 ha. Jest w podeszłym wieku i mało co pracuje na roli. Pole uprawiają, bezrolni albo małorolni chłopcy za lichymi wynagrodzeniami albo za odrobek. W tym roku przeprowadzone we wsi regulacje gruntów. Stanowi przydzielono stosownie do jakości gleby 8 ha.

Mimo znacznego bogactwa Stan zalega z wpłatą na podatki gruntowy oraz z wpłatą należności na rzecz Ośrodka Maszynowego.

KULAK SABOTUJE

Stan nie tylko jest opornym we wszystkich akcjach, ale również uprawia sabotaż. Komitet członkowski punktu maszynowego stwierdził, że w czasie akcji żniwnej, po skoszeniu swoich żoń, celowo uszkodził wypożyczoną snopowiązalkę. Z premedytacją dla zmylenia śladów nosił w gumowym bucie wodę z pobliskiego rowu, która następnie lał na płótno snopowiązalki, w rezultacie czego popękalo. Ponieważ płótno nie było nowe było początkowo przypuszczenie, że samo się popsuło. Wypożyczyciel także dmuchał do słuska, który tak samo celowo uszkodził przez pogięcie rur. Później okazało się, że Stan posiada własny, w dobrym stanie dmuchacz, ukryty pod drzewem. Przystąpił do muru przynajmniej do posiadania i wskazał

kryjówkę. To są metody sabotażu gospodarczego, stosowane przez bogaczy wiejskich i zdeklasowane przez matorolnych chłopów.

Długo nie mógł się Stan wybrać do spółdzielni produkcyjnej w Masłowicach po młocarnię, która gromada wypożyczyła do omlotów. To konie nie były nakarmione, to sam nie jadał obładu, wreszcie okazało się, że wóz jest w polu, załadowały ziemniakami. Nie szło mu się po młocarnię do omlotów zboża. Związał. Dopiero, gdy zagrożono mu, że wynajęta będzie podwoda na jego koszt, zdecydował się na wyjazd. (mr)

Wojewódzki festiwal radzieckiej pieśni, muzyki i tańca

Wielki festiwal wojewódzki związkowych amatorskich zespołów świątecznych radzieckiej muzyki, pieśni i tańca pod hasłem „Przodująca kultura i sztuka ZSRR przykładem socjalistycznej twórczości” odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 grudnia w sali MRN w Szczecinie przy placu Feliksa Dzierżyńskiego. W festiwalu wezmą również udział zespoły artystyczne z powiatowych Domów Kultury województwa koszalińskiego.

Dotychczas zgłosiło swój udział 35 zespołów. Dalsze zgłoszenia napływają. (JG)

Usprawnić komunikację z wyspą Karsibor

Wyspa Karsibor leży między Zalewem Szczecińskim, Świną a Kanalem Piastowskim. Powstała ona sztucznie w czasie budowy Kanalu Piastowskiego, który oddzielił wyspę Uznam. Gleba Karsiboru jest wybitnie żyzna i nadaje się do upraw ogrodniczych. Gromada Karsiboru zaopatruje w warzywa i nabiał mieszkańców Świnoujścia i weznowiczów w okresie sezonu letniego. Łąki, stanowiące spichlerz paszowy Karsiboru, są mocno zaniedbane, wymagają odwołania i większej ilości wapna kalkowego.

Największą bolączką Karsiboru jest zła komunikacja z powiatem wolińskim. Prom kursujący w czasie wiosny i lata między Karsiborem a wyspą Uznam był prowizorycznym pomostem na dwóch łodziach, przelaganych każdorazowo stała linia. Taki rodzaj komunikacji stwarzał niebezpieczeństwo dla przewożonych ludzi i inwentarza. Zdarzały się wypadki, że linia zapędziła o wraki i zrywała się. Dopiero pomoc wysłanego ze Świnoujścia holownika ratowała znajdujących się na promie. W okresie sypły kry przeprawa przez kanał ustaje. Mieszkańcy Karsiboru nie mogą wówczas zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby ani uzyskać pomocy lekarskiej.

W związku z rozbudową pobliskich miejscowości jak Warzów i Ognica, część ludzi mogłaby mieszkać w Karsiborze. Jest tu wiele wolnych domów, które wymagają niewielkiego remontu. Mając zapewnioną przeprawę mieszkańcy Karsiboru mogliby dojeżdżać do swych zakładów pracy na wyspie Woliń.

W lutym br. na skutek starań PRN Państwowy Zarząd Wodny w Szczecinie przydzielił mieszkańcom Karsiboru na szerszą łódź motorową „Kilifski”. Niedługo jednak cięższy się karsiborzanie sprawili przeprawa. W końcu listopada Zarząd Wodny zabrał łódź do Szczecina. Obecny rodzaj komunikacji ze względu na niebezpieczeństwo utrzymania życia powinien być zlikwidowany. Sądzić należy, że Prez.

PRN poczyni nowe starania o przydział stałej łodzi pasażerskiej dla przeprawy na wyspę Karsibor. (me)

Sport w Choszczynie prosi o pomoc

Sport w powiecie choszczeńskim i w samym Choszczynie od pewnego czasu zaczyna przynosić coraz to większe straty. Przyczyną tego jest brak Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej, który jest przecież motorem całego życia sportowego.

Sportowcy wiojesy skarżą się na brak jakiegokolwiek pomocy i opieki. Również imprezy masowe jak „Marsze Jesienne” czy akcja masowego zdobywania SPO przestawiają się bardzo słabo. Przyczyną tego jest brak Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej, który jest przecież motorem całego życia sportowego.

Dotychczasowy inspektor PKKF opuścił swe stanowisko, a na jego miejsce nie ma jeszcze następcy.

„Marsze Jesienne” w Choszczynie odbyły się dzięki garście milońników sportu ze „Spójni” i „Gwardii”. Inne kluby nie uzyskały norm, nie miały więc kto udzielił im pomocy, oraz odpowiednio przeprowadzić treningów przygotowawczych.

O życiu sportowym na wsiach słychać bardzo niewiele. Nie było jak w innych powiatach złotych LZS, które dają wielkie doświadczenie młodym sportowcom wiejskim. Akcja umiarkowania sportu niestety nie jest tak napomyślniejszą, zupełnie zanika, jeżeli nie wygasa doszczętnie.

Jesteśmy przekonani, że WKKF zwróci uwagę na teren Choszczyna i w jak najkrótszym czasie zaktywizuje tam PKKF co będzie rekompensacją udziału sportu w Choszczynie. (WR)

Sport w terenie

W Białogardzie odbył się mecz tenisa stołowego o mistrzostwo klasy „B” między miejscowymi drużynami „Związkowca” i „Gwardii” zakończony zwycięstwem „Związkowca” w stosunku 6:3. Mecz odbył się w niesportowej atmosferze, ponieważ w połowie, po wymianie zdania między wodnikiem „Gwardii” Oszustowiczem a sędzią, zawodniczy „Gwardii” nie przystąpili do dalszych spotkań oddając punkt walkowerem. (ks)

Kronika Choszczyna

Mieszkańcy ul. Kopernika w Choszczynie proszą o ogrodzenie rowu, wykopanego w chodniku. Należałoby jak najszybciej row ogrodzić, ze względu na brak oświetlenia na ulicy. (ks)

Brak pralni w Choszczynie daje się we znaki przede wszystkim niezamożnym mieszkańcom miasta, w imieniu „kawalerów” Choszczyna, prosimy o uruchomienie pralni. (ks)

Wszechnica Radiowa-szkołą świata pracy

Ostatnie dni zapisów do Wszechnicy Radiowej

Egzaminy wstępne na Wszechnicę Radiową są w toku. Związki zawodowe, Liga Kobiet, Zw. Samopomocy Chł. i ZMP zabijają się werbunkiem słuchaczy. Czynnikiem koordynującym te akcje jest niedawno powstała Wojewódzka Komisja Społeczna Wszechnicy Radiowej, w której skład wchodzi przedstawiciele wyznaczonej organizacji.

Woj. Kom. Społ. Wszechnicy Radiowej będzie dążyć do zmiany składu socjalnego słuchaczy Wszechnicy Radiowej, który w roku ubiegłym nie był zadowalający. Na ogólną liczbę słuchaczy z woj. szczecińskiego i koszalińskiego przy padło: na nauczycieli 48,6 proc., 30,4 proc. na członków związków zawodowych (przeważnie pracowników umysłowych), 11,13 proc. na młodzież szkolną, 8,1 proc. na chłopów (w tej liczbie 1,6 proc. na pracowników PGR).

Śladem naszych artykułów

Na skutek naszej notatki uruchomiono ponownie megafony na stacji kolejowej w Choszczynie. (ks)

W odpowiedzi na naszą notatkę Zarząd Biblioteki Miejskiej w Choszczynie w miejsce mało używanej poczekalni uruchomił czytelnię. Jeszcze by tylko należało zaopatrzyć ją w większy wybór czasopism. (ks)

12 lat więzienia za nadużycia w spółdzielni

Bogdan Kabat po kilkuletniej sędznej pracy na kierowniczym stanowisku w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Darzobadzu pow. Wolińskiego, w dniu 22 czerwca br. prace i wyjechał w nieustalonym kierunku. Przeprowadzona w Spółdzielni kontrola wykazała, że Kabat przy pomocy fałszowania podpisów podjął z bankowego konta spółdzielni ok. 3 mil. zł. i pieniądze tych nie odprawił do kasy. Początkowo poszukiwania wszczęte z zbiegłym nie daly rezultatu, dopiero dnia 24 lipca br. jeden z pracowników spółdzielczych ze Świnoujścia podczas swego pobytu w Poznaniu spotkał Kabata w kinie, a znając jego sprawki spowodował jego przyznanie. Kabat w międzyczasie przeobraził sobie

Wśród słuchaczy Wszechnicy Radiowej największy odsetek stanowią nauczyciele. Minister Oświaty wydał z dniem 26 października 1950 r. instrukcję zwalniającą nauczycieli — absolwentów Wszechnicy Radiowej — z egzaminów o Polsce i Świecie Współczesnym oraz z nauki o społeczeństwie.

Za mały jest procent młodzieży w pracach Wszechnicy Radiowej, a są one ważne przede wszystkim dla ostatnich klas licealnych, gdyż absolwenci Wszechnicy Radiowej będą mieli pierwszeństwo podczas kwalifikowania i przyjmowania na wyższe uczelnie.

CRZZ oparta swoje koła snopowiązalkowe o program Wszechnicy Radiowej. Na terenie woj. szczecińskiego i koszalińskiego, szczególnie dobrą pracą wyróżniają się koła Wszechnicy Radiowej przy ZZZ i Służbie Zdrowia, która zorganizowała koła słuchaczy nie tylko wśród swoich pracowników ale i wśród chorych szpitala zakaznego.

Zapisać się na kurs wstępny Wszechnicy Radiowej może każdy, kto ukończył 4 — 5 kl. szkoły podstawowej, na rok I-szy przyjmuje się po ukończeniu 7 klas, a na drugi absolwentów liceów wszystkich typów albo po zdaniu egzaminów z kursu I-go.

Po wysłuchaniu programu rocznego Wszechnicy Radiowej odbywają się egzaminy otwarte na rok następny. Ich dyskusyjna, przyjemna forma zachęca niesmiałych czegoś do wodom jest wypadek w Gry-

fiach, gdzie zapisało się do egzaminów kilka osób a po rozpoczęciu ich zgłosiło się 1 zdaje je 80.

Słuchaczy Wszechnicy Radiowej mogą korzystać ze skrytek Kółportaz skrytek Wszechnicy Radiowej przejęła PPK „Ruch”. Wszelkie zamówienia na skrytki kierować pod adresem: PPK „Ruch” Warszawa, ul. Sebrna 12.

C. O. Z. H. zastąpi Centralę Mięsną

Hodowla zwierząt gospodarskich poprawia się

W związku z przebudową wsi w okresie Planu 6-letniego kładzie się duży nacisk na racjonalną hodowlę zwierząt. Do chwili unormowania handlu zwierzętami hodowlanymi i użytkowymi racjonalna hodowla napotykała na poważne trudności. Zajmująca się handlem bydła rogatego Centrala Mięśna traktowała kupno tylko pod kątem wartości rzeźniczej zwierząt. Często wypadki zabijała krów i jałówek, nadając

W związku z dalszą hodowlą, hamowały rozwój racjonalnej hodowli bydła. Obecnie powstała Centr. Obr. Zwierzętami i Hodowlanymi, której zadaniem jest skup zwierząt użytkowych i hodowlanych i przerzut ich do PGR i spółdzielni produkcyjnych oraz do małych i średniorolnych gospodarstw.

Przy skupach bydło podlega badaniu na gruźlicę i chorobę Banga. COZH skupuje również nadwyżkę prosiąt. Chłopi mając zbyt na prosięta chętnie hodują maciory podnosząc tym samym stan ilościowy i jakościowy trzody chlewnej.

Zwrócić baczniejszą uwagę na higienę i bezpieczeństwo pracy

Mimo, że we wszystkich zakładach słupskich działają referenci bezpieczeństwa i higieny prac stan sanitarny zakładów pozostawia jeszcze dużo do życzenia.

I tak np. bardzo często klozety w ogóle nie są dezynfekowane.

O braku nadzoru ze strony referentów BHP świadczą wypadki przy pracy, które zgłaszane są do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez samych poszkodowanych, co jest niedopuszczalne. Zakłady pracy winny pamiętać o tym, że każdy, nawet najdrobniejszy wypadek przy pracy, winien być najpóźniej w ciągu 5 dni zgłoszony, gdyż nie zgłoszenie wypadku jest karalne. Referenci BHP winni zwrócić baczniejszą uwagę na swój odpowiedzialny obowiązek, który polega na nadzorze w realizacji Planu 6-letniego jest niezwykle ważne. Na ten obowiązek przy winna zwrócić również uwagę Powiatowa Rada Związków Zawodowych, a Komisja Sanitarna częściej zagładać do zakładów pracy i biur miejscowych instytucji i urzędów. (ks)

Nowy styl pracy warsztatów T. O. R.

Planowanie i koordynacja wyklucza sezonowość

Warsztaty terenowe Technicznej Obsługi Rolnictwa rozrzucone w 14 powiatów woj. szczecińskiego przechodzą w najbliższej przyszłości na całkowicie odmienny styl pracy.

Przed wszystkim kończą sezonowość jako się znaczy, w dotychczasowej pracy warsztatów TOR w ściśle planowej gospodarce socjalistycznej nie może być mowy o tym, aby w okresie zimowym warsztaty przełączone były pracopomoc możliwości zatrudnienia dodatkowy personel fachowy, lub pracowały poza godzinami.

W najbliższym czasie wszystkie prace remontowe zostaną skoordynowane z planowaniem Państwowego Gospodarstw

Rolnych i spółdzielni produkcyjnych. Remonty ciągników traktorowych czy większych maszyn rolniczych rozłożone będą w ciągu całego roku tak, aby nie wpływało to hamująco na prace rolne, ani nie przeciążano zbyt wielu warsztatów. Wydatnie wpłynie na ten stan rzeczy zwiększenie ilości traktorów i maszyn rolniczych w Planie 6-letnim. Każdy traktor, który przeprowadził swój okresowy czas, selagany będzie z pola do przeglądu. Zastąpi go swlezo wyremontowany lub inny z liczby traktorów czekających w pogotowiu.

Poddano już remontowi traktory i maszyny, które czynno były w jesiennej akcji siewnej.

Koszalin gotowy do Narodowego Spisu Powszechnego

Społeczeństwo pomoże komisarzom w ich pracy

W związku z odbywającymi się w dniu 3 grudnia Narodowym Spisem Powszechnym miasto Koszalin oraz województwo zakończyły przygotowania. Przeszkolono ok. 3 tys. komisarzy spisowych rejonowych i obwodowych, którzy przeprowadzą spis w 2.260 obwodach. W celu dokładnego wyjaśnienia społeczeństwu szczegółów związanych z Narodowym Spisem Powszechnym organizuje ORZZ w Koszalinie w dniu dzisiejszym zebrania i masówki organizacyjne w zakładach pracy a koszańską radiowęzeł nadawał będzie przez głośniki wyjaśnienia i sprawozdania o przebiegu spisu.

Apelujemy do instytucji koszańskich, aby w zrozumieniu tak doniosłej akcji udzielały jak najdalej idące pomocy komisarzom spisowym w formie udzielenia środków lokomocji, ew. pomieszczeń i t.d.

Sprawy przebiegu spisu założy w dużej mierze od samych mieszkańców Koszalina i województwa. W celu więc ułatwienia pracy komisarzom spisowym wszyscy nie zatrudnieni winni być w dniu 3 grudnia obecni w swych mieszka-

niach i oczekiwać przybycia komisarzy spisowych, udzielić im ścisłych i zgołnych z rzeczywistością informacji.

(Gor)

Koszaliński P.D.T. przygotowuje się do nadchodzących świąt

W związku ze zbliżającym się okresem świątecznym P.D.T. w Koszalinie przygotowuje szeroki asortyment towarów spożywczych, ozdób choinkowych oraz upominków. Koszalińskie gospodynie będą mogły nabyć przyprawy do ciast, ryby, doskonałej jakości wędliny, różnogatunkowe wina krajowe i zagraniczne, bułgarskie suszone siliwki i włoskie cytryny. Dzieci będą miały uciechę z różnego rodzaju ozdób choinkowych oraz dużego wyboru zabawek.

Koszaliński P.D.T. pomyślał również o upominkach świątecznych, przygotowując w tym celu wybór mydeł toaletowych, niedrogie wody kwiatowe, artykuły kosmetyczne, konfekcje i galanterię skórzaną. (gor)

Gminna Rada Narodowa w Grzmiącej musi zabezpieczyć szkołę przed zimą

Na pierwszy rzut oka szkoła w Grzmiącej, powiatu szczecineckiego nie różni się niczym od szeregu innych jednoklasówek wiejskich. Budynek parterowy, nietynkowany, weśnięty za zakrzewione kłomby — niezym charakterystycznym nie zwraca na siebie uwagi.

Słyszmy akurat donosiły głos dzwonka i niemal jednocześnie burzę dziecięcych głosów. Trzeba wejść do środka, zobaczyć, w jakich warunkach dzieci się uczą i jak się uczą. Pierwszym informatorem jest żywa i ruchliwa kierowniczka szkoły, a jednocześnie jedyna nauczycielka — ob. Helena Kalinowska. Wprowadza nas do klasy i głaszcząc po czuprynach zalekawione naszą obecnością dzieciaki mówią z dumą:

— Warto dla nich pracować. Uczą się dobrze i nie opuszczają lekcji.

— A czy wszystkie posiadają książki?

— Wszystkie, i do tego bezpłatnie.

— Bezpłatnie?

— Tak — tłumaczy nam ob. Kalinowska — zawdzięczamy to Komitetowi Opiekuncom naszej szkoły, to jest Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Grzmiącej, która zupełnie bezinteresownie przekazała naszym dzieciom bezpłatnie 45 kompletów książek zaraz na początku roku szkolnego.

— Widać, że Zarząd Spółdzielni właściwiej zrozumieli akcję w podziemiu oświaty na wsi i „Samopomocy Chłopskiej” dla własnych dzieci, ale chyba dzieciom opiekują się też i jakiś Komitet Rodzicielski?

— Owszem, jest i Komitet Rodzicielski, który współdziała ze szkołą w organizowaniu różnych imprez dochodowych na potrzeby szkoły. Ze ta współpraca nie jest papierowa — najlepszym dowodem jest to, że szkoła nasza została wyróżniona i uzyskała pierwsze miejsce w powiecie za to, że imprezami zdobyła największe pieniądze na FOK i z tego powodu otrzymała piękną nagrodę to jest 220-tomową bibliotekę oraz 300.000 zł. w dawnej walucie na pomoce szkolne.

— Czy dzieci korzystają już z tych nagród?

— Z biblioteki tak i nie tylko dzieci, ale — jeśli chodzi o pomoce szkolne... Nie mamy do tej pory szaf, w których można by pomoce pomieścić i dlatego pomimo pięknej nagrody — dzieci nie mogą z

niej korzystać. Kolatałam o to w Wydziale Oświaty Prezydium PRN w Szczecinku i w Gminnej Radzie Narodowej w Grzmiącej, ale jak dotąd bezskutecznie.

„I DRUGA STRONA MEDALU

Jest koniec listopada, interesuje nas więc sprawa zaopatrzenia szkoły w opał na zimę, zwłaszcza że otaczające nas dzieci ubrane są w palta i widocznie w czasie lekcji również tych paltek nie zdejnowały.

I tu nowy problem, bo chociaż szkoła ma opał, chociaż w klasie stoi spory piec — jest w niej zimno. Właśnie gronadka dzieci otacza kołem piec i grzeje ręce. Według oświadczenia nauczycielki i w

czasie lekcji dzieci proszą o zezwolenie na ogrzanie się przy piecu.

Rozglądamy się po klasie. Istotnie, okna są pojedyncze.

— O podwójne zabiegam od dwóch lat — mówi z żalem kierowniczka — w Prezydium GRN w Grzmiącej i zawsze spotykam się z bezradnym rozkładaniem rąk ludzi, którzy mimo wszystko powinni tę sprawę rozwiązać. Przecież dzieciom trzeba stworzyć warunki do nauki!

Tak, dzieciom trzeba stworzyć warunki, trzeba zażądać się o szkołę. I nie tylko o tę klasę. Obok w sąsiedniej sali hula swobodnie wiatr, bo nie ma w niej żadnych okien. Gdyby bodaj otwory na okna zabie deskami — to i od tej strony zabezpieczonyby klasa przed wylebieniem.

Ta sprawa musi zająć się natchmiast Wydział Oświaty w Szczecinku i Gminna Rada Narodowa w Grzmiącej. (Pn)

Powiat słupski likwiduje resztki analfabetyzmu

Powiat słupski zobowiązał się do dnia 31. III. 1951 r. zlikwidować ostatecznie resztki analfabetyzmu. Po szczegółowej rejestracji zaplanowano 98 kursów i zespołów nauki początkowej. W chwili obecnej czynnych jest 55 kursów. Należy jednak stwierdzić, że nie wszystkie czynniki rozumieją wagę zagadnienia likwidacji analfabetyzmu. M. Inn. na zebraniu Pow. Kom. Walki z Analfabetyzmem, które miało się odbyć w dniu 24. XI. br., przybyli jedynie przedstawiciele Zw. Nauczycielstwa Polskiego i Zw. Samop. Chłopskiej. Przedstawiciele innych organizacji jak Liga Kobiet, PRZZ oraz ZMP nie przybyli wcale. ani też nie usprawiedliwili swej nieobecności. Niezrozumiałe jest również stanowisko nauczycielek St. Łuczko z Smoldzińskiego Lasu i Malinowskiej Czesławy z Rowów, które odmówiły pomocy w nauczaniu analfabetów. Są to na szczęście tylko odosobnione wypadki. Większość nauczycieli z ochotą podjęła się prowadzenia kursów i zespołów. W pracy gm. instruktorów pedagogicznych przodują ob. Szpak w Darnicy, ob. Tatarzyński w Gardnie Wielkiej, ob. Różniński w Duninowie oraz ob. Sawicki w Kobylnicy.

Nowa przetwórnia mięsna PSS w Słupsku

Słupski rynek mięsny zaopatrywany jest w głównej mierze przez wytwórnię Pow. szecznej Spółdzielni Spożywców. PSS posiada dwie takie wytwórnie mięsne, których wyroby sprzedawane są również w Uście, przez tamtejsze placówki handlu spożywczego.

W celu sprawniejszego zaopatrywania rynku w wyroby mięsne, PSS w Słupsku postanowiła zlikwidować jedną z przetwórni przy ul. Popławskiego, a wytwórnię przetworów mięsnych przy ul. Wojska Polskiego 7 przebudować i znacznie powiększyć.

Remontuje się już nowe pomieszczenia, które zostaną wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia rzeźniczo-wędliniarskie, chłodnie, wędzarnie i tp. Nowa przetwórnia wpłynie na polepszenie jakości dotychczasowych wyrobów mięsnych w mieście. (ski)

Podinspektor walki z analfabetyzmem ob. Łuński dokłada wszelkich starań aby akcja przebiegała jak najsprawniej. W początkach grudnia odbyła się narada Gminnych Pełnomocników do Walki z Analfabetyzmem. W wydziale Oświaty PRN organizowane są zebrania dla opornych i nieświadomych analfabetów, które mają za zadanie zachęcenie ich do początkowej nauki. (ka)

W gromadzie Izbica gm. Głównyce odbyło się informacyjne zebranie z okazji zbliżającego się Narodowego Spisu Powszechnego. Obwodowy komisarz spisyowy zaznajomił mieszkańców gromady z zadaniami spisu ludności oraz z techniką przeprowadzania spisu. (Wit)

Gromada Izbica przygotowuje się do spisu powszechnego

W gromadzie Izbica gm. Głównyce odbyło się informacyjne zebranie z okazji zbliżającego się Narodowego Spisu Powszechnego. Obwodowy komisarz spisyowy zaznajomił mieszkańców gromady z zadaniami spisu ludności oraz z techniką przeprowadzania spisu. (Wit)

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN
Kino „POLONIA”: Festiwal filmów radzieckich. Początek seansów 18, 30, w niedzielę i święta 18, 18 i 20. Ni. osiedla: Świat Północny 333, Miłocja 537. Pogotowie PTK 500.

KOSZALIN
Grudzień
DZIS:
2
SOBOTA
Aurelii,
Pauliny.

Notatki Koszalina

„OCZEPINY”
W OSRODKU PCK
W Ośrodku Szkoleniowym Młodzieży Pielegniarek PCK w Koszalinie odbyły się tradycyjne „oczepiny” dla kursu IV-go. W uroczystości złozenia białych czepków pielęgniarzek przyszłym pracownicom Szpitala Zdrównia udział wzięła dyrektorka ośrodka, z dyrektorem Słowińską na czele i zaproszeni goście.

UWAGA PINGPONGISCI!

Zawiadamiamy, że turniej tenisa stołowego reprezentacyjnych drużyn województwa koszalińskiego, mający się odbyć w Koszalinie dnia 3. XII. br., został odwołany z powodu odbywającego się w tym dniu ogólnopolskiego spisu ludności.
Turniej odbędzie się w terminie późniejszym. O dacie powiadomimy Czytelników w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. (SK)

Kronika Szczecinka

Jedną z wyróżniających się szkół szczecineckich jest Średnia Szkoła Ogólnokształcąca TPD. Brygada Lekkiej Kawalerii wyposażona w nowoczesną walkę wszelkiego rodzaju w pracy społecznej i nauce. W ostatnich dniach zorganizowano w klasie 8-ej i 9-ej kolo ZMP. (ZS)

Radio

SOBOTA, dnia 2. XII. 1950 r.

(Ważniejsze audycje)

Wiadomości godz. 5.15, 6. 7. 8, 12.44, 17. 20, 23.

5.30 konc. 6.03 gimnast. 6.13 konc. (muzyka ludowa), 7.20 Wszeczn. Rad. 7.40 muz. radz. 12.15 chóralne piosenki radz. 13.30 aud. szkolna, 13.50 utwory klasyczne (fortepian) i skrzypce), 14.20 przegląd kult. 14.30 aud. szkolna dla klas lic. 15.30 aud. dla świetlic dzieci. 16.00 piękni radz. 17.15 „Muzyka Ukrainy Radzieckiej” aud. słowno-muz. 17.45 poradnik językowy w opr. prof. Doroszewskiego, 18.00 Wszeczn. nica Rad. 19.20 „Stanisław Moniuszko” aud. słowno-muzyczna, 21.30 muzyka i aktualności, 22.00 „Świat nad ziemią” — powieść Sierżona Bubafawskiego, odd. III, 22.20 konc. 23.10 „Rozmowy muzyczne” — aud. słowno-muzyczna.

ROZGŁOSIENIA SZCZECINECKA

(Program lokalny)

14.50 konc. utk. Polskiego Radia (muz. rozrywka radz. i polska), 16.20 Dzień. Pom. Szerep. 16.35 notatki sportowe, 18.49 piękni masowe, 18.50 Pomoc gospodar czu Zw. Radz. 18.00 Przdowodnicy naszego portu przed mikrofonem, 20.30 „Przy sobocie po robocie” z piosenką u murarzy.

OBWIESZCZENIA

ZARZĄDZENIE

Normy czasu na załadunek i wyładunek towarów przewożonych pojazdami mechanicznymi PKS i innych przewoźników zatrudnionych na zlecenie PKS, ustalone w ust. 4, § 21 Tymczasowej Taryfy towarowej przedsiębiorstwem obsługującym zarobkowy przewóz towarów pojazdami mechanicznymi, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1950 r. (Dz. T. i Z. K. z r. 1949, Nr 39, poz. 292), zostają z dniem 1 grudnia 1950 r. skrócone i będą stosowane aż do odwołania według przepisów instrukcji: „Tymczasowe instrukcje i normy dla przewoźów samochodowych towarowych” ogłoszonej w Dz. T. i Z. K. z r. 1950 Nr 18 poz. 164. Zarządzenie niniejsze będzie ogłoszone w Dz. T. i Z. K. z r. 1950 Nr 36.

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne
Ekspozytura w Słupsku

K-1919

OGŁOSZENIA DROBNE

SIENKIEWICZ Halina, Słupsk, Małachowskiego 20/p, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3514-126-S

CABAJ Wanda, Słupsk, Prusa 12/g, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3513-125-S

WOŹNIAK Kazimierz, Słupsk, Szczecińska 106, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania.

ZACHARZEWSKA Aneta, Słupsk, Batorego 17a/1, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3511-123-S

CISEK Władysław, Wierzechowo, pow. Szczecinek, zgłasza zagubienie dowodu tożsamości, rejestracji SP, odcinka zameldowania i świadectw szkolnych. 3510-35-K

MITKIEWICZ Wilhelm, Słupsk, Piotra Skargi 21/8, zgłasza zagubienie odcinków zameldowania swojego i Jasinieckiej Władysławy. 3530-137-S

SZUSZKIEWICZ Józefa, Słupsk, Skargi 16/3, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3526-133-S

KAMIŃSKI Bogdan i Jan, Słupsk, Teatrulna 3/6, zgłasza zagubienie odcinków zameldowania.

DĄBROWSKA Lucja, Słupsk, Długosza 9/3, zgłasza zagubienie dowodu tożsamości. 3529-136-S

PIECHOWSKA Ewelina, Słupsk, Zygmunta Augusta 63-1, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3528-135-S

PIEDEROWICZ Janina, Słupsk, Reja 43/1, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania stałego. 3524-131-S

LANGNER Helena, Słupsk, Gdynska 92, zgłasza zagubienie legitymacji zwłazkowej. 3533-130-S

SAWICKI Robert Dzdzisław, Słupsk, Szczecińska 11/3, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3527-129-S

GARA Wiktoria, Słupsk, Garncarska 21/4, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3521-128-S

KOSTRZEWA Jadwiga i Marcin, Słupsk, Gancarska 21/4, zgłaszają zagubienie odcinków zameldowania. 3520-127-S

WOŁK-Laniewski Wiktor, Słupsk, Skargi 22/p, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3527-134-S

AGAPIT KRUZOE czyli ROBINSON KRUPKA (84)



Starszy plemienia, pocięty Rorik zarywał:
Dla uczczenia zwycięstwa dziś wielki bal. Wstęp kosztuje dwie ryby (bez różnicy płci i wagi) lub orzech kokosowy.
Tubylec bierze ogłozę rozpoc-

szecniła radosną wieść wielkim anonsami w postaci gońców z pochodniami.

We wszystkich chatkach młodzież czyniła wielkie przygotowania. Chłopcy odprasowywali kanty palmowych

opuszek, a dziewczęta plisowały na gwint liście figowe.

Orkiestra była bebnowa, a noc kniężyma, lecz oś z tego — Agapit nie umiał tańczyć.
Dlatego też potakkiwał tylko w takt bebra i spiewał.

— Co to za tańce? — pytali się węgry.

— Za sto lat — pouzał Apolinary, nie spuszczając wzroku z brata — nazwą go boogie-woogie...
Dokładnie usłyszpi

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 18 nr telef. 230. Oddział Redakcji w Słupsku ul. Wojska Polskiego nr 44 tel. 33 33. Oddział Redakcji w Szczecinku, 1 Maja 2.

Marsze zimowe z inicjatywy M.Z.K. Dlaczego???

— Dyrekcja MZK postanowiła na gwałt w krótkim czasie z mieszkańców Głębokiego zrobić zawodowych sportowców zmuszając ich trzy razy tygodniowo do forsownego treningu na trasie Głębokie—Koszary — pisze w swym liście Sz. B. student Akademii Medycznej. — Maszerują wszyscy — młodzi 7 letni i ci starsi aż do 80 lat, każdy wyciąga nogi jak umie, aby prędzej do trzęś do przystanku „jedynki” i zdążyć na czas do pracy i szkoły.

Czyżby projektowane były w najbliższym czasie Marsze Zimowe? Nie! Tylko MZK za-

warły dziwną umowę z PIHM-em, i właśnie wtedy kiedy, niema autobusu, leje deszcz i odwrotnie. Dyrekcja MZK najspokojniej toleruje tego rodzaju niedociągnięcia na linii, bynajmniej się tym nie przejmując.

Proponuję, aby dyrekcja MZK pewnego dnia wzięła udział w propagowanych przez siebie przymusowych wycieczkach sportowych, a zapewne autobus na tej linii będzie natychmiast kursował bez zarzutu.

B. Sz.
student P. A. M.

DOSZ w Szczecinie od września nie wyplaca diet i kosztów podróży? Wielu pracowników przez to nie chce wyruszyć w teren.

Wychowawczyni przedszkola Nr 7 w Szczecinie podczas szczepienia dzieci przeciw dyfterytowi nie dopuściła dzieci szkolnych na sale lecz poleciła higienicznie szczepić je na korytarzu. Przybyła z dziećmi ze szkoły nr 21 nauczycielka oraz rodzice czekali z dziećmi przeszło godzinę na dworze. Kłedy zniedołężniona matki zanętały — czy nie lepiej odbyć szczepienia na ulicy, na jedno wwidzie. — przedszkolanka z za uchylonych drzwi odpowiedziała: — Za bardzo szanuję prace mojej woźnej i dlatego nie wpuszczę dzieci na sale.

Wobec powyższego matki za brały swoje dzieci do domów i szczepienia nie przeprowadziły.

Firma „Valeta” przy ul. Krasieńskiego nie czyści w okresie zimowym futerek dziecięcych. W lecie obiecywano, że będzie się czyścić w jesieni — hurtem a teraz w sezonie „nie ma czasu, za dużo pracy” itd.

Wstyd naprawdę, żeby z tak blahym sprawunkiem jeździć np. do Poznania albo do Warszawy.

Personel sklepu „Robotnika” przy ul. Krasieńskiego nie umie sobie zorganizować pracy i niesprawnie obsługuje klientów.

Ekspedientka spisuje na kartce życzenia klientowi (jedna koleżka) do kasy (druga koleżka) z owa kartka no towar ekspedientka zarównała już dawno co miała wydać i do tego nie umie przeczytać co przed chwilą wypisała na kartce. A klientki się spieszą i denerwują.

Kłopoty z zastrzykami

Chorowało nam dziecko, lekarz zapisał zastrzyki penicyliny (1 zastrzyk co trzy godziny). Dostałam skierowanie do Ubezpieczalni, żeby siostra przychodziła robić zastrzyki. W Ubezpieczalni wobec braku personelu doradzono mi zębym udała się do szpitala, skąd doktor wobec braku miejsca skierował mnie z powrotem do Ubezpieczalni.

Gdy znów poszłam do Ubezpieczalni informatorka powiedziała mi, że nie na to nie poradzi, jedynie, żeby poszukała prywatnej jakiejś osoby która mogłaby robić zastrzyki. A na to mnie nie stać.

Więc zapytuję Ubezpieczalnię, jak długo mam czekać na wykonanie zastrzyków. Stan zdrowia dziecka z każdym dniem się pogarsza.

Jadwiga Mularczyk — Koszalin, ul. Dzieci Wrzesińskich 3 i 5.

Ubezpieczalnia poinformowała nas, że powinna Pani tę sprawę przedstawić dr. Bokszanskiemu (urzęduje w godz. 14, 15), który, jak nas zapewniono znajdzie wyjście z tej trudnej sytuacji spowodowanej szepczością personelu służby zdrowia. O wyniku prosimy nas zawiadomić.

Wśród nowych książek

DLA KOBIET*

Troska o dziecko, o matkę — to jedna z najbardziej charakterystycznych cech radzieckiej służby zdrowia. Cały kraj pokryty jest gęstą siecią zakładów ochrony macierzyństwa i dzieciństwa. Kobieta — matka otoczona jest w Związku Radzieckim miłością i szacunkiem, o czym świadczą ustanowione przez Prezydium Rady Najwyższej odznaczenia dla matek.

Szczególą opieką darzy się w Związku Radzieckim kobietę ciężarną. Rozległa sieć poradni kobiecych przy klinikach położniczych zapewnia przyszłej matce bezpłatną pomoc lekarską i wszelkie informacje, przyczyniające się do ochrony jej zdrowia i zdrowia jej przyszłego dziecka. Wielką rolę uświadamiającą szerokich rzesz ludności ZSRR odgrywają popularno-naukowe broszury. Jedną z nich jest wydana przez „WIEDZĘ POWSZECHNĄ” („CZYTELNICZY”), księżeczka B. ARCHANGIELSKIEGO (tłum. przez J. STEPNIEWSKĄ) pod tyt. „DROGA DO MACIERZYŃSTWA”. Zdawaloby się, że w takiej 26-stronicowej zaledwie broszurce, trudno jest wyczerpująco potraktować tak szerokie zagadnienie — jak macierzyństwo. A jednak po przeczytaniu jej, czytelnik zdumiony jest, jak wiele i różnorodnych wiadomości zdobył, wiadomości o rzetelnej wartości naukowej, przeznaczonych dla szerokiego mas kobiet. Księżeczka ta — to prawdziwe wademecum dla każdej kobiety.

ST. O.
*) B. A. Archangielski, „Droga do macierzyństwa”, Wyd. „Wiedza Powszechna” („Czytelniczy”), r. 1950, (tłum. A. Stepniewska).

Odpowiedzi Redakcji

OB. RYWSKI — mieszkanca przy Al. Piastów 89 m. 24 nie otrzyma, ponieważ pierwszeństwo ma w tym wypadku rodzina (przydział głównego lokatora, ob. Szulewskiego został również unieważniony).

O tym i o owym

Tarcza zegarowa o 9 m średnicy

Na Placu Majakowskiego w Moskwie brygada monterów zainstalowała zegar, w którym średnica wynosi 4,5 metra. Długość wskazówki minutowej — 2,8 metra, wysokości cyfr — 45 cm. Ogólna waga mechanizmu — przeszło półtorej tony. Zegar ten jest jedynym z kolei zegarem wieżowym, wykonanym przez szkoleniowo-wytwórcze warsztaty Moskiewskiego Instytutu Mechaniki.

Obecnie warsztaty montują jedyny w swoim rodzaju zegar, przeznaczony dla gmachu Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego na Leninowskich Górach. Zegar ten będzie posiadał czterdzieści tarcz o średnicy 9 metrów.

W leningradzkim Muzeum Sztuk Wielkich przechowywane są wspaniałe dzieła sztuki. Jest to olbrzymia mapa Związku Radzieckiego, wykonana z rosyjskich szlachetnych i półszlachetnych kamieni kolorowych, dzieło uralskich i leningradzkich rzemieślników, które zdobyło pierwsze nagrody na wystawach międzynarodowych w Nowym Jorku i Paryżu.

Ostatnio wykonano rekonstrukcję mapy. Ogromna ta paczka wysłała przez uczniów szkoły rzemiosła artystycznych w Leningradzie wyjechała oszifrowania i wypolerowania 48 tysięcy kamieni, tworzących powierzchnię mapy.

48 tys. szlachetnych kamieni tworzy powierzchnię mapy

tu nie tylko o osobiste sympatie. Prosi, żeby powłóczyła się gorąco... — Czego? — zapytała oschle Olga odwracając oczy. — Powodzenia na polu literackim — nie powiedział mi dokładnie, o co idzie, więc sama mu poradziłam... aby pani przyjechała ten list... — tłumaczyła wesoło Pawa znalazłszy wreszcie szukaną kopertę. — Tu jest wycinek z jednej ze stołecznych gazet... nie krytyka, lecz fragment pani reportażu, przedrukowany z miesięcznika — wygadała się jednak Pawa, obserwując twarz Olgi. — Wydrukowali pani artykuł w Moskwie... Czy zdaje sobie pani sprawę, co to znaczy? To znaczy, że nazwisko pani stało się głośne w całym kraju!

— Ależ nie — odpowiedziała Olga ze szczerym niezadowolaniem i strachem. — Po co tyle przesady? — Chwyciła kopertę, schowała ją na pierś pod koldrę, przycisnęła dłońmi jak gdyby w obawie, że koperta zniknie, i zamknęła oczy z osłabienia i wzburzenia.

Gdy Pawa odeszła, Olga wyjęła kopertę i otworzyła ją ostrożnie. Serce waliło jak młot.

„Jestem niezmiernie szczęśliwy, że mogę panią uczeszyć — pisał Tawrow. — Wnioskując z odsyłacza w gazecie, miesięcznik wydrukował reportaż w całości. Gazeta poszczególnie fragmenty, ale zrobiono to umiejętnie i bez żadnych zmian redakcyjnych. I to właśnie lepiej niż artykuł krytyczny,

O tym i o owym

Tarcza zegarowa o 9 m średnicy

Na Placu Majakowskiego w Moskwie brygada monterów zainstalowała zegar, w którym średnica wynosi 4,5 metra. Długość wskazówki minutowej — 2,8 metra, wysokości cyfr — 45 cm. Ogólna waga mechanizmu — przeszło półtorej tony. Zegar ten jest jedynym z kolei zegarem wieżowym, wykonanym przez szkoleniowo-wytwórcze warsztaty Moskiewskiego Instytutu Mechaniki.

Obecnie warsztaty montują jedyny w swoim rodzaju zegar, przeznaczony dla gmachu Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego na Leninowskich Górach. Zegar ten będzie posiadał czterdzieści tarcz o średnicy 9 metrów.

W leningradzkim Muzeum Sztuk Wielkich przechowywane są wspaniałe dzieła sztuki. Jest to olbrzymia mapa Związku Radzieckiego, wykonana z rosyjskich szlachetnych i półszlachetnych kamieni kolorowych, dzieło uralskich i leningradzkich rzemieślników, które zdobyło pierwsze nagrody na wystawach międzynarodowych w Nowym Jorku i Paryżu.

Ostatnio wykonano rekonstrukcję mapy. Ogromna ta paczka wysłała przez uczniów szkoły rzemiosła artystycznych w Leningradzie wyjechała oszifrowania i wypolerowania 48 tysięcy kamieni, tworzących powierzchnię mapy.

48 tys. szlachetnych kamieni tworzy powierzchnię mapy

tu nie tylko o osobiste sympatie. Prosi, żeby powłóczyła się gorąco... — Czego? — zapytała oschle Olga odwracając oczy. — Powodzenia na polu literackim — nie powiedział mi dokładnie, o co idzie, więc sama mu poradziłam... aby pani przyjechała ten list... — tłumaczyła wesoło Pawa znalazłszy wreszcie szukaną kopertę. — Tu jest wycinek z jednej ze stołecznych gazet... nie krytyka, lecz fragment pani reportażu, przedrukowany z miesięcznika — wygadała się jednak Pawa, obserwując twarz Olgi. — Wydrukowali pani artykuł w Moskwie... Czy zdaje sobie pani sprawę, co to znaczy? To znaczy, że nazwisko pani stało się głośne w całym kraju!

— Ależ nie — odpowiedziała Olga ze szczerym niezadowolaniem i strachem. — Po co tyle przesady? — Chwyciła kopertę, schowała ją na pierś pod koldrę, przycisnęła dłońmi jak gdyby w obawie, że koperta zniknie, i zamknęła oczy z osłabienia i wzburzenia.

Gdy Pawa odeszła, Olga wyjęła kopertę i otworzyła ją ostrożnie. Serce waliło jak młot.

„Jestem niezmiernie szczęśliwy, że mogę panią uczeszyć — pisał Tawrow. — Wnioskując z odsyłacza w gazecie, miesięcznik wydrukował reportaż w całości. Gazeta poszczególnie fragmenty, ale zrobiono to umiejętnie i bez żadnych zmian redakcyjnych. I to właśnie lepiej niż artykuł krytyczny,

Piłka nożna z hokejem i nartami Nowa struktura Związków Sportowych usprawni ich działalność

Drugie z kolei zebranie działaczy sportowych w sprawie reorganizacji związków sportowych zgromadziło w ubiegły czwartek mniej osób niż poprzednio. A szkoda bo właściele na ostatnim zebraniu sprawa reorganizacji została definitywnie załatwiona. Po szczegółowym referacie naczw WF mgr. Klepackiego, w którym naświetlił on znaczenie i konieczność wprowadzenia nowej struktury związków sportowych zabrali głos w dyskusji przedstawiciele poszczególnych związków.

Najżywiej omawiano zagadnienie połączenia przyszłych sekcji. Według sugestii WKKF w nowej strukturze przy Komitecie ma istnieć tylko 12 sekcji, z tym, że sporty dotychczas mniej rozpowszechnione, na naszym terenie i nie posiadające dostatecznego aktywności sportowego zostaną przyłączone do innych bardziej rozwiniętych już sekcji.

I tak dotychczasowe związki sportowe mają być połączone w następujące samodzielne sekcje: pływacko-żeglarską, piłki ręcznej i szachową. Połączone będą b. związki w sekcje kajakersko-wioślarską, lekkoatletyczno-gimnastyczną boksersko-zapaśniczą — dźwignia ciężarów, tenis i ping-pong, motorowo-kolarską, strzelectwo — szermierczo — lucniczka, sekcja piłki nożnej połączona będzie z sekcją sportów zimowych.

Przeciw mistrzom Polski wystąpią jutro bokserzy i piłkarze Szczecina

Nadchodząca niedziela będzie chyba jedną z najciekawszych w tym sezonie. Obfituje ona w szereg ciekawych imprez. Miłośnicy sportu już z rana podążać będą w kierunku sali MRN, gdzie o godz. 9.30 odbędzie się uroczysta akademicka w sprawie wręczenia sportowcom szczecińskim pierwszych odznak SPO. Po uroczystym odznaczeniu sportowców naszego województwa, po części oficjalnej rozegrane zostaną pokazowe walki szermiercze oraz odbędzie się artystyczny występ chóru i tanecznych zespołów świetlicowych.

Nawet reprezentanci w pojedynkach z renomowanymi pięściarzami warszawskimi.

Nie przesadziliśmy, twierdząc, że niedziela ta będzie gorąca. Gorąca nie tylko dla kibiców ale przede wszystkim dla reprezentantów Szczecina, którzy zmierzą się na dwóch frontach z mistrzami Polski.

Nowa struktura sportu ma na celu usunięcie pozostałości sportu sanacyjnego i tego pochodnych sztywno podziału na sport wycieczkowy i masowy. Zadaniem poszczególnych sekcji sportowych przy WKKF będzie: ustalanie reprezentacji Okręgu oraz wszystkie czynności sportowe pozostające dotychczas w kompetencji Okręgowych Związków Sekcje prowadzić będą ewidencję członków organizować kursy, szkolenia itp.

Przy sekcjach istnieć będą Wydz. Gier i Dyscypliny oraz kolegia sędziowskie. Prezwdia sekcji wybierane będą na okres dwu lat.

Przyszłe reprezentacje ukończyły rozgrywki

Koniec sezonu piłkarskiego w Szczecinie stał pod znakiem wejścia drużyny „Gwardii” do upragnionej przez cały sportowy Szczecin i Ligi. Te emocjonujące rozgrywki spowodowały, że hoje piłkarzom na innych odcinkach zostały odsunięte w cień. Tak też było z rozgrywkami o mistrzostwo Okręgu juniorów. Jak wynika z ostatnio zweryfikowanej tabelki mecze te przyniosły szereg niespodzianek.

niorów, a przecież z tych szeregów rekrutują się przyszłe reprezentacje, i po poziomie rozgrywek juniorów ocenić można wkład pracy klubu na rozwój piłkarstwa.

Rak.

Miłośnicy boksu już wczesnym rankiem spieszyć będą do szczecińskiej Hali Sportowej, by być świadkami finału pierwszego kroku, które rozpoczynają się o GODZ. 18-ej. Publiczność, która słabo dopisała na eliminacjach, napewno licznie stawi się na miejscu, aby podziwiać czołówkę młodzieży bokserskiej naszego Okręgu.

O GODZ. 12-ej wszystkimi środkami lokomocji tłumy sportowców „walić będą” na stadion „Związkowca”, aby zobaczyć spotkanie piłkarskie pomiędzy mistrzem Polski „Gwardią” Kra-

kie i zespołem szczecińskiej „Gwardii”.

Nazwiska wielokrotnych reprezentantów Polski w szeregach Kra Kowian będą magnesem, któremu nie zdoła się oprzeć chyba żaden z miłośników piłki nożnej.

Na tym meczu nie skończy się niedzielną pielgrzymka szczecińskich miłośników sportu. Na GODZ. 18-tą umówili się kibice pięściarstwa na spotkanie w Hali Sportowej, by podziwiać mistrza Polski w boksie, „Gwardię” Warszawę.

Nikt nie spodziewa się sukcesu drużyny szczecińskiej, wszyscy jednak ciekawi są, jak wypadną

Do nich należy przede wszystkim zdobyć mistrzostwo przez drużyny „Gwardii” — Szczecin, oraz 4-te miejsce dwukrotnego mistrza Okręgu „Związkowca” Szczecin. Nie spodzianką jest również 2-ga pozycja „Spójni” Stargard, która wyprzedziła o 1 pkt. młodzików szczecińskich „Kolejarza”.

A oto kolejność miejsc w tabeli:

Gwardia	23	44:22
Sp. Stg.	19	26:19
Kolejarz	18	34:18
Związkowiec	17	35:17
Ogniwo	13	23:20
Związkowiec	11	18:21

Należy stwierdzić, że nie wszystkie drużyny przykładały dość uwagi do rozgrywek ju-

TYGODNIK ILUSTROWANY

PRZE KRÓJ



Skroci i umiemy CZAS PODRÓŻY

A KOPTA I FWA

Miłość

Dr. Arżanowa

Tłumaczenie Zofii Łapickiej 73

Czekają tylko na odpowiednią pogodę; żeby była mgła i spokojne morze. Strasznie bym chciała być — od morzem! Żeby tak pojechać do Soczi! Ach, Soczi, Soczi! Tam jeszcze teraz kwitną róże!... Tak, byłabym z pomniana... Tu są słodkie migdały, to...

Aha, teraz najważniejsze! — spostrzegła się Pawa, wyjmując spod szpitalnego fartucha narzuconego na sukienkę, modną skórzaną torebkę w faldki, z błyszczącym zamkiem.

Pawa tak długo przewracała leżące w torebce pamiątki, że Olga miała ochotę wyrwać jej torebkę z rąk i zobaczyć, o co idzie. — „Jak! to głupi zwyczaj, wystawiać na próbę ciężką cierpliwość!” — pomyślała ze złością.

— Zabroniła mi pani wspominać o nim — rzekła Pawa, patrząc na Olę z ciekawością. Ładne dziewczki uważały się na jej pulchnych nośkach. — Długo zarzykawałam i przyjąłam polecenie dlatego, że idzie

łosny plac głodnych niemowląt; nianie przebiegały obok wysokich drzwi niosąc na ręku jedno lub nawet dwa ciasto zapakowane żywym tłuszczem — była godzina karmienia.

Olga uśmiechnęła się współczująco i z tylnymi, zastępnym na warach uśmiechem przysłuchiwała się cichym głosem na sali.

— W angielskim mieście Coventry wyrabiano stal wysoko gatunkową, broń robiono — dźwięczała pierścionki, ale jak gdyby pęknięty głos starszej kobiety, matki kilkoletniej dziewczynki. — Teraz to miasto jest tylko kupa eruzów. Ciężko jednej nocy... Niemcy rzucali bomby ważące tysiąc osiemset kilogramów. Taką bombę burzy od razu doszczętnie całą ulicę. W powietrzu. Spokojnych obywateli żywcem grzebie.

Olga słuchała. Uśmiech zniknął powoli. To co działo się daleko, daleko, pożar ogarniający świat, napawała ją trwoga.

Na sali operacyjnej stał jeszcze słodkawy zapach eteru. Przed chwilą zdjęto ze stołu i odwieziono do pokoju pacjenta z wrzodem żołądka, którego operował Arżanow. Stary Jaku wdychając z niepokojem dziwny zapach i roglądając się bojaźliwie dookoła, wszedł do sali operacyjnej. Był przysadzisty i mocny jak piekarnik. I tak, jak modrzew ciemny na tle białej szpitalnej bielizny. Prowadziła go Wawara. Podszedł razem z Nikitą Burcewem do stołu i stanął przytrzymując jedną ręką luźną koszulę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szczecińskie Zakłady Graficzne — Nr zam. 4589—1.XII.50 — X-J-11719